

Z posiedzenia rządu

19 października 2015

PREMIER KOPACZKA: Wszyscy mają talerzyki i kieliszki?

MINISTROWIE: Taaaak!

PREMIER KOPACZKA: No to do roboty! – Moi kochani, kurczątko moje!- Przyjmujemy w granice naszego Regionu 12 tys. uchodźców i terrorystów. Unia kazała płacić im po tysiąc euro na łeb i każdemu zapewnić mieszkanie.-Skąd weźmiemy kasiorę i mieszkania?

MINISTER SZMALU: O kasę nie ma co się martwić. Szmal przesuniemy z zapomóg dla polskich repatriantów ze Wschodu, resztę zabierzemy Opiece Społecznej, wtedy nieroby szybciej wyjadą na Zachód i tam się wezmą wreszcie za robotę!

PREMIER KOPACZKA: A mieszkania?

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: Mieszkań nam przybywa. Komornicy wzięli się ostro za robotę i nawet drobnych dłużników wyrzucają na bruk. Nawet jeśli lokator wisi dwa tysiące, to za mordę i won z mieszkania! Załatwiliśmy wreszcie tak Zdzisława Kaczmarka z Krakowa, ha, ha, ha!

PREMIER KOPACZKA: A kto to taki, ten Kaczmarek?

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: O, to nasz wielki wróg! Buduje w okolicach Koluszek monumentalny pomnik Żołnierzy Wyklętych! Ale nareszcie go poszczułam komornikiem i teraz będzie mieszkał pod swoim pomnikiem! Ha, ha, ha!

PREMIER KOPACZKA: Brawo!- Jak go stać na budowę pomnika, to niech sobie kupi mieszkanie w Berlinie. A tobie za pozbycie się tego faszysty, przyznaję nagrodę 20 tys. euro!

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: A minister Środowiska dostał 50 tysięcy! Niby to za co?

PREMIER KOPACZKA: Maciek wprowadza w szkołach i przedszkolach nowatorską naukę gender. Uczy dzieci masturbacji. Już w kilku szkołach pokazał w praktyce jak to się robi. Dzieci były zachwycone!

MINISTER NIESPRAWIEDLIWOŚCI: No tak, czego to się nie robi dla polskich dzieci... Ale to działka ministry Edukacji!

PREMIER KOPACZKA: Joaśka palec sobie złamała! Maciek ją zastępuje, bo i tak nie ma nic do roboty. A tu może się wykazać, bo i tak nic innego robić nie potrafi! Zresztą koniec awantur o kasiorę, niech każdy robi co do niego należy. A ty co? Dlaczego w tym miesiącu jeszcze żaden dysydent się nie powiesił? Smutne robią się te piątki!

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: A minister Niesprawiedliwości to za co dostał 100 tys. nagrody?

PREMIER KOPACZKA: Borys nakazał sądom, aby odrzuciły wszystkie pozwy o odszkodowania dla represjonowanych w Ursusie i Radomiu w 1976 r.!

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: Ale to niezgodne z ustawą „lutową”!

MINISTER NIESPRAWIEDLIWOŚCI: Hej, hej!- Pamiętaj Tereska, że to tylko Polacy! A zresztą co jest zgodne z jakąś tam ustawą! Ustawy to dla gawiedzi, nie dla nas, przynajmniej nie dla mnie i mojego resortu!

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: Pchi, zaoszczędził kilkadziesiąt milionów i takie wielkie aj, waj?

PREMIER KOPACZKA: Nie aj, waj, tylko niech się Polaczki nauczą, że rząd, to nie instytucja charytatywna. Poza tym Borys wymyśla nowe przepisy prawne tak, że niebawem za każdy nawet najmniejszy dług będzie można Polaczków wywłaszczyć za wszystkiego. Majątek narodowy rozgrabiony, teraz musimy się zająć się dorobkiem prywatnym. Arabusy to pikuś. Mamy przecież

przyjąć cztery miliony Chazarów, a oni muszą przecież gdzieś mieszkać i mieć przestrzeń życiową. O źródłach dochodu nie wspomnę. Ale nie rozmawiajmy o pierdołach. Zbliżają się wybory!

MINISTER NIESPRAWIEDLIWOŚCI: A jak przegramy?

PREMIER KOPACZKA: Nie przegramy! Przecież sam minister Propagandy Szechter, powiedział kiedyś w żydowskiej telewizji dla Australijczyków, że „Polacy to stado baranów” i głosują tak, jak on zechce. A on chce nas, prawda? Postraszymy Polaczków kotem Kaczora, obiecamy następną odnowę i od nowa będziemy pracować dla siebie i naszych starszych braci w lichwie!

WICEPREMIER: Co ty Ewka pierdzielisz, przecież wszystkie partie pracują dla starszych braci!

PREMIER KOPACZKA: Ale motłoch o tym nie wie!

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: A jak się gawieź w końcu zorientuje i zbuntuje?

PREMIER KOPACZKA: Tereska, nie jęcz do cholery, wprowadziliśmy taki terror ekonomiczny, że każdy boi się stracić robotę, więc siedzą i będą siedzieć cicho. A zresztą od czego masz policję?

MINISTER BEZPIEKI I ROZKŁADU SPOŁECZNEGO: Na Islandii też mieli policję, a lichwiarze i grabieżcy musieli uciekać. I to nocą! Do tego znacjonalizowali banki, rozpędzili zaprzędany Chazarom rząd, zmienili konstytucję i ustanowili uczciwą władzę spoza wszelkich partii politycznych!

PREMIER KOPACZKA: Ale ty głupia! Islandia ma tylko 323 tys. ludności. A jak twoi pałkarze nie dadzą rady motłochowi, to wezwiemy do pomocy Ukraińców! Po to wprowadziliśmy ustawę o ściąganiu pomocy zza granicy. A rezuny mają ogromne doświadczenie w rozprawianiu się z Polakami. Damy sobie radę!

MINISTER TURYSTYKI: My tu gadu gadu o nie istotnych sprawach,

a tu grzyby się w lasach pojawiły! Trzeba korzystać, póki jeszcze lasów nie przekazaliśmy Chazarom i Niemcom.-
Premierko, kiedy jedziemy na wycieczkę zakładową?

PREMIER KOPACZKA: Słusznie, masz 10 tys. euro nagrody. Brać jutro prowiant, gorzałę i jedziemy na grzyby! Niech nam nasze BOR-owiki szukają prawdziwków, a my pochłamy (i nie tylko) na łonie natury! Ha, ha, ha!

WSZYSCY: Ha, ha, ha!- ale dobry dowcip premierko!

Autorstwo: Cezary Piotr Tarkowski

Źródło: Wolna-Polska.pl